pocztowa uiszczona gotówką.

70 Piotrków czwartek 18 marca 1937 roku Rok XIV Cena 10 gr.

ILUSTROWANY

GŁOS

TRYBUNALSKI

JEDYNE PISMO CODZIENNE WYCHODZĄCE i DRUKOWANE W PIOTRKOWIE

REDAKCJA i ADMINISTRACJA:
Piotrków Tryb., Legionów 2,
tel. 10-55.

REDAKTOR PRZYJMUJE:
od godz. 8 — 10 i od 14 — 16.

ADMINISTRACJA CZYNNA:
od godziny 8-ej do 19-ej.

Prenumerata miesięcznie
2.50

Krwawa bitwa nocna w Paryżu

komunistów i socjalistów z policją

PARYŻ, 17.3. Nocy ubiegłej o godz. 11 ...zło na ulicach paryskiego przedmieś... Clichy do krwawej bitwy między poli... komunistami i socjalistami. Po obu ...nach użyto w walce broni palnej.

W walce padło 4 zabitych i 300 ran...ych, w tym 66 policjantów i gwardzis... Wśród ciężko rannych znajduje się ...wnież szef gabinetu premiera Bluma, ...dre Blumes. W walce z policją wzięło ...ział około 6000 ludzi.

...RANNYCH.

PARYŻ, 17.3. Z komunikatów Pomocy ...ekarskiej wynika, że liczba rannych ...cznie przekroczy oficjalną cyfrę 300. ...leży się liczyć z tym że w zajściach ...nych zraniono zostało 350 do 400 lu... wielu jednak z obawy przed odpowie...alnością zwróciło się o pomoc do pry...atnych lekarzy.

...A PRZEDMIEŚCIU CLICHY.

PARYŻ, 17.3, Krwawe zajścia na przed...eściu Clichy wynikły na tle politycz...ym.

Partia społeczna, złożona z członków ...wnego „Krzyża Ognistego" płk. de la ...ocque zwołał wielki wiec do kinoteatru ...lympii" w Clichy. Policja, spodziewając ...ię, że przy tej okazji może dojść do starć ...iędzy komunistami i „krzyżowcami" ob...awiła kinoteatr silnymi posterunkami.

Koło godz. 10 wiecz. poczęli się groma...dzić na ulicach prowadzących w stronę ...machu kina — komuniści.

Po godzinie tłum urósł do paru tysię...y osób.

Sytuacja stawała się coraz groźniejsza ...owiem tłum począł napierać na policję, ...siłując dostać się do sali kina,

Policjanci powstrzymywali demonstran...ów początkowo uderzeniami kolb a gdy ...o nie pomogło, zwartym kordonem poczę... tłum spychać do bocznych ulic.

Akcja policji stała się hasłem do krwa...wej bitwy ulicznej.

Komuniści zerwali na znacznej prze...strzeni bruk i uzbroili się w kamienie. Z ...pali podtrzymujących drzewa ulicznych ...oraz z krat żelaznych i siatek otaczają...cych skwery utworzyli barykady, zza któ...rych poczęli razić policję najrozmaitsze...go rodzaju pociskami: kamieniami, butel...kami, kawałkami żelaza, drzewa i t.p.

W pewnym momencie z tłumu padł ...strzał, a za nim odezwały się dalsze.

Policja i gwardia ruszyły do ataku.

Pierwsze salwy policji oddane w po...wietrze, nie uspokoiły tłumu. Komuniści ...strzelali w dalszym ciągu.

Wśród tłumu pojawiło się kilku posłów ...komunistycznych. Przybył również słyn...ny sekretarz partii komunistycznej Tho...rez, ktżrego powitano okrzykiem „Niech ...milicja robotnicza ruszy do ataku"!

Policja zażądała pomocy. Przybyłe po...siłki poczęły prażyć tłum salwami. De...monstrantów zepchnięto w boczne ulice i około godz. 1-ej w nocy przywrócono ...względny spokój.

...NA POBOJOWISKU.

Do Clichy poczęły zjeżdżać liczne karetki pogotowia. Gmach merostwa został zamieniony na szpital prowizoryczny.

Wśród 300 rannych znajduje się wielu, których stan jest bardzo groźny. Według pogłosek, nad ranem kilku zmarło.

W Clichy zapanował w nocy niejako stan oblężenia. Każdego przechodnia któ ry pojawił się na ulicy ztarzymywano, legitymowano i rewidowano. Stan ten trwa i dziś rano Okolice placu ratuszowe go są zamknięte przez kordon policji. Władze w dalszym ciągu prowadzą śledztwo i aresztują uczestników zajść.

Ogółem arfesztowano dotąd około 200 osób.

Zniszczenia dokonane przez demonstrantów są ogromne. Wszystkie sklepy w okolicy kinoteatru „Olympie" i merostwa mają wybite szyby oraz są częściowo zdemolowane. Bruki na ulicach zniszczone, wiele drzew wyrwanych z korzeniami.

ROZRUCHY NA PRZEDMIEŚCIU ASNIERS.

O tej samej mniej więcej porze, co i w Clichy, doszło do identycznych, lecz mniej krwawych zajść na przedmieściu Asniers

Również i tutaj zgromadzenie partii społecznej zaatakowane zostało przez kilkuset komunistów. Policja rozruchu zdołała stłumić w zarodku.

Podczas walk zraniono 23 osoby.

Kiedy Piotrków otrzyma wzorowy szpital?

Utworzenie Związku Międzykomunalnego jest nakazem chwili

Wiadomo powszechnie, i niejednokrotnie na ten temat pisano obszernie, że ist niejący obecnie w Piotrkowie szpital Św. Trójcy i szptal Żydowski — nie mogą zaspokoić potrzeb miasta i powiatu. Dlatego też wyłoniła się koncepcja wybudowania nowego budynku pod powocześnie urządzony szpital lub też przejęcia istniejącego już gmachu Ubezpieczalni Społecznej

Obecny szpital zasadniczo nie jest własnością, ani miasta ani powiatu, lecz znajduje się w administracji tymczasowego Zarządu Szpitalnego, w skład którego wchodzą p.p.: starosta pow. Ign. Strzemiński, jako przewodniczący, prezydent miasta Fiszer, lekarz pow. dr. Broszkowski, dyrektorzy szpitalni i po jednym przedstawicielu Rady Powiatowej i Rady Miejskiej. Celem ustalenia prawnego właściciela szpitali konieczne jest utworzenie t. zw. Międzykomunalnego Związku który będzie czuwał nad wszystkimi potrzebami szpitala i będzie mógł prowadzić pertraktacje w sprawie rozszerzenia lub wybudowania nowego gmachu szpitalnego stosownie do potrzeb miasta i powiatu Związek taki utworzą Zrząd Miejski i Wydział Powiatowy czyli dwa samorządy terytorialne, najbardziej zainteresowane w rozwoju szpitalnictwa.

Jak nas poinformowano — obecnie prowadzone są pomiędzy Wydziałem Powiatowym i Zarządem Miejskim pertraktacja w sprawie utworzenia Międzykomunalnego Związku.

Pertraktacje te znajdują się już w końcowej fazie.

Budowa lub powiększenie szpitala, co jest zależne od środków materialnych — jest poważną troską tak Zarządu Miejskiego, jak i Wydz. Powiatowego.

Spór o miedzę zakończył się śmiercią sąsiada

Ojciec i syn powędrowali do więzienia

We wsi i gm. Parzniewice zamieszkiwały po sąsiedzku dwie rodziny — Januków i Sadowskich. Oba rody wiodły ze sobą spory o użytkowanie wspólnej granicy.

Janukowie zamierzali swoją posesję ogrodzić i w dniu 23 czerwca r. ub. na granicy poczęli stawiać płot. Kiedy to zobaczyli Sadowscy — wyskoczyli z zagrody i

nąąń adjspq acb(zbłr 8204 04 04938222
wszczęli bójkę, w czasie której poszły w ruch rozmaite narzędzia, jak siekiera, szpodel, nóż i kamienie. W bójce tej najbardziej ucierpiał Józef Januk, który upadł na ziemię Pobitego ratowała żona. Kiedy go podniosła — jeden z Sadowskich rzucił dużym kamieniem, trafiając Januka w brzuch, wskutek czego doznał on pęknięciu jelit i po przewiezieniu do szpitala w Piotrkowie — zmarł.

W toku śledztwa ustalono, że pobił Januka 45-l. Ludwik Sadowski (karany już 2 razy za kradzieże) zaś kamieniem w brzuch ugodził Januka jego 20-l. syn, Stanisław.

Ponadto w bójce tej brały udział matka i córka: 42-letnia Zofia i 18-l. Czesława Sadowska oraz syn zamordowanego, 18-l. Stanisław Januk, który stając w obronie rodzica — ugodził nożem w szyję Ludwika Sadowskiego.

Wszystkich wyżej wymienionych postawiono w stan oskarżenia i w dniu onegdajszym stanęli oni przed sądem okręgowym w Piotrkowie, gdzie odpowiadali za zabójstwo i udział w bójce.

Po przesłuchaniu całego szeregu świadków i zamknięciu przewodu sądowego — sąd ogłosił wyrok, na mocy którego skazani zostali: 20-l. Stanisław Sadowski na 5 lat więzienia, jego ojciec 42-l. Ludwik Sadowski — na 4 lata więzienia.

Pozostałych oskarżonych sąd uniewinnił.

Wdowa po zamordowanym wystąpiła z powództwem cywilnym w wysokości 2000zł. plus koszta pogrzebu, sąd powództwo oddalił, zasądzając jedynie od Ludwika Sadowskiego 106 zł. 80 gr. jako zwrot kosztów pogrzebu.

O skrócenie czasu pracy

W senacie obradowała komisja społeczna nad projektem ustawy o skróceniu czasu pracy w górnictwie węglowym.

Komisja przyjęła wniosek sprawozdawcy sen. Malinowskiego treści następującej:

„Zmniejszenie godzin dziennej pracy nie może za sobą pociągać obniżenie zarobków".

W obradach komisji brał udział i udzielał wyjaśnień min. Kościałkowski i wicemin. Jastrzbski.

Projekt ustawy wraz z poprawką został przyjęty.

Kto wygrał

75.000 zł. na nr. 113074
20.000 zł. na nr. 154403
15000 zł. na nr. 43635
10000 zł na nr. 56834
5000 zł na n-ry 48421 166962
2000 zł. na n-ry 73783 74665 125307 129612
1000 zł. na n-ry 10019 64347
500 zł. na n-ry 21272 30697 63052 99471
400 zł. na n-ry 25263 47399 65274 9981... 136446 166139 167411 718595.

MARSZAŁEK EDWARD ŚMIGŁY-RYD

Wielkość Józefa Piłsudskiego i cel główny „epoki Piłsudskiego" ujął Edward Śmigły-Rydz w bardzo lapidarne, a głębokie słowa:

— „Czego chciał Komendant? Chciał, by Polska była wielka i silna, chciał, by była wielka granicami i wielka wpływami i autorytetem w świecie. Komendant chciał wielkiej Polski, a myśmy maszerowali tam, gdzie on Jej szukał".

W pierwszym szeregu tych maszerujących był — Edward Śmigły-Rydz. — Przemaszerował całą drogę: od mroków niewoli do świtu wolności — i od świtu wolności do blasku wielkości i potęgi.



Jakże daleką była to droga! I jakiemiż spiętrzona trudnościami! Jakiegoż wysiłku fizycznego i hartu ducha wymagała!

Przemaszerował ją Edward Śmigły-Rydz. Przemaszerował najwyższym wysiłkiem fizycznym i najwyższym hartem duchowym.

Już w zaraniu swej młości wkracza na tę drogę. Już jako uczeń gimnazjum w Brzeżanach. Już wtedy — jak to w wiele lat potem zawarł w słowa — uświadamia sobie, że maszeruje „po śladach, pozostawionych przez dawne pokolenia, które miały w swych kościach szpik lwa i miały ambicje być wielkimi". Już jako student wszechnicy przemierza wszystkie etapy i wszystkie wcielenia idei Czynu: Związek Walki Czynnej, Strzelec, poznanie w teorii i praktyce nowoczesnej wiedzy o wojnie. A wreszcie moment zwrotny, przełomowy: wojna światowa i — Legiony, pierwsze formacje wojska polskiego, walczącego w imię Niepodległości, pierwsze stwierdzenie wobec świata całego, że naród polski zgłasza swe prawo do wskrzeszenia Państwa i przekreślenia półtorawiecznej przerwy w swym bycie państwowym.

Od tego momentu osoba Edwarda Śmigłego-Ryda jest najściślej sprzężona z wszystkimi poczynaniami, zmierzającymi do wywalczenia wolnej Polski, a po wskrzeszeniu Państwa do wywalczenia granic Polski.

Sześcioletni ten okres, pełen dramatycznych przejść, wiodący poprzez bitwy legionowe od Nidy po Styr, poprzez tragedię roku 1917-go, poprzez bohaterstwo P.O.W., poprzez dwuletnie zmagania o granice Państwa, znaczone wyzwoleniem Wilna, dotarciem nad Dźwinę, wyprawą kijowską, zwycięską ofensywą z nad Wieprza poprzez Niemen do wschodnich krańców dzisiejszej Polski — sześcioletni ten okres w życiu Edwarda Śmigłego-Rydza wynosi Go na czoło walczącego o Polskę pokolenia: od dowódcy batalionu w Legionach do dowódcy potężnej grupy armii. Sześcioletni ten okres stwarza Wodza, w którego „wypróbowane ręce" Józef Piłsudski mógł złożyć całe brzemię odpowiedzialności w poczuciu, że ten, kogo wyznaczył swym zastępcą, sprosta każdemu, choćby najtrudniejszemu zadaniu.

Następuje po tych sześciu przeszło latach walk i zmagań z wrogiem, era pokoju, era skupionej, mrówczej pracy nad stworzeniem fundamentów, zabezpieczających Państwo na przyszłość Filarami, na których się oprzeć musi Polska, są jej siły zbrojne. Edward Śmigły-Rydz pracuje przy układaniu i wzmacnianiu tych filarów. Zdala od rozgwaru życia, zdala od przetargów i przeobrażeń politycznych, na które Polska jest narażona. Wie Józef Piłsudski, że ten, w którego ręce jeszcze w Legionach mógł złożyć swe zastępstwo, jest twardą, mocną i nie zastąpioną siłą, jest zespołem doświadczeń i hartu, jest autorytetem i energią twórczą, stwarzającą wartości realne i pozytywne. A o te wartości przecież chodziło, gdy po zwycięskich bojach przyszło zorganizować wielką armię narodową, instrument pokoju, a zarazem gwaranta bezpieczeństwa na przyszłość.

Aż wreszcie nad Polską rozpostarł się tragiczny mrok wieczoru, w którym serce Twórcy Niepodległości bić przestało...

I wtedy to Inspektor Armii, generał Śmigły, z rozkazu Józefa Piłsudskiego od chwili ery pokojowej pracujący nad umocnieniem zrębów naszej siły zbrojnej, obejmuje spuściznę ideową po Tym, który Go już w Legionach naznaczył Swym zastępcą. Stanowisko Wodza Naczelnego i buława marszałkowska stają się zewnętrznym, widomym znakiem tego, że wykonawcą testamentu ideowego po Tw... cy Niepodległości zostaje Edward Śmi... Rydz, że obejmuje rząd dusz w Polsce, obarcza się wielkim brzemieniem odpo... dzialności za „obronę Polski" i „podc... nięcie Jej wzwyż.

Dziś, gdy Marszałek Śmigły-Rydz ... chodzi dzień swego święta cała Polska ... czy się w uczuciu umiłowania dla Wo... i karnego posłuchu dla Jego rozkazów, których każdy jest przepojony jedny... wolą potęgi Polski.

Rekrutacja do robót publicznych

Kontrola stanu materialnego przed przyjęciem do prac...

Podstawą dochody żywiciela rodziny

Wobec tego, że roboty publiczne finansowane przez Fundusz Pracy dla zatrudnienia bezrobotnych w związku z uruchomieniem wielkiego planu inwestycyjnego ogólnopaństwowego, są tylko środkiem pomocniczym do łagodzenia złych skutków bezrobocia — do robót tych w roku bieżącym kierowani będą bezrobotni po przeprowadzeniu domowej kontroli, mającej na celu ustalenie ich rzeczywistego stanu materialnego i rodzinnego przy czym do robót będą kwalifikowani tylko ci bezrobotni, których dochody własne wraz z dochodami ich członków rodziny, pozostających we wspólnym gospodarstwie domowym, nie przewyższają zarobków na robotach publicznych.

Przy obliczaniu dochodów żywiciela ... dziny, tylko w 40 proc. brane będą ... uwagę dochody, uzyskiwane przez cz... ków jego rodziny — podczas gdy w lat... ubiegłych dochody członków rodziny ... czane były, jako dochody głowy rod... w całości.

Wszechnice stolicy nieczynn...

Przyczyny zawieszenia wykładów. Przebieg ostatnich zaj...

WARSZAWA. — O zajściach, które wywołały zawieszenie wykładów i ćwiczeń w Uniersytecie i Polichnice Warsz. i w Szkole Głównej Gosp. Wiejsk. otrzymaliśmy następuje informacje:

W uniwersytecie w poniedziałek grupa studentów, uzbrojonych w pałki, po szeregu drobnych zajść w różnych audytoriach wdarła się do gmachu biblioteki w czapkach bratniej pomcy, nie uszanowawszy zawieszonego przed paru tygodniami uroczyście przez polską młodzież akademicką Krzyża i pobiła urzędników biblioteki.

W innym lokalu uniwersyteckim rzucono spluwaczkę w profesora, odbywającego egzamin. W szeregu zaś audytoriów umieszczono probówki z gazami łzawiącymi, m.in. na wykładzie jednego z profesorów cudzoziemców. Przy okazji tych zajść pobito kilku studentów-żydów.

W Politechnice w sali, gdzie odbywało się zebranie bratniej pomocy, znaleziono szereg łomów żelaznych, wyłamanych z gablotek, znajdujących się w korytarzu gmachu. W wyniku bójki pomiędzy uczestnikami zebrania jednemu ze studentów grozi utrata oka, inni ponieśli ciężkie uszkodzenia ciała. W tygodniu ubiegłym pobito ciężko kilku studentów żydów, przy czym stwierdzono fakty napaści z tyłu, nie spowodowanej jakimkolwiek uprzednim sporem. W poniedziałek rozrzucono w gmachu probówki z gazami. Jednocześnie rozpoczęło się w całym gmachu gremialne bicie studentów żydów. We wtorek znowu pobito kilku żydów i urządzono nielegalny wiec w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego.

Przyczyną główną tych wszystkich zajść było zdenerwowanie wskutek wyników zebrań i wyborów, świadczących o odsuwaniu się większości młodzieży od coraz bardziej niezdrowych rozgrywek politycznych.

Na zebraniu uniwersyteckiej brat... pomocy, a więc głównego samopom... wego stowarzyszenia uczelni, liczą... przeszło 9 tys. studentów, w tym b... 8 tys. Polaków, brało udział w głoso... niu nad votum zaufania dla prezesa ... ło 150 osób. Wybory się nie odbyły z... wodu unieważnienia listy drugiego o... mu młodzieży narodowej.

W politechnice zaznaczyło się rów... w akcji wyborczej nieprzebieranie w ... kach między zwalczającymi się odła... mi. Unieważniono również listę t.zw. ... nonarodowego komitetu wyborczego, ... skutek niedbalstwa zgłaszających i ... korzystania tego niedbalstwa przez p... ciwników tej listy. W głosowaniu na t... listy wzięło udział niespełna 700 stu... tów na przeszło 3.500 studentów P... ków w uczelni.

— — — —

Dowiadujemy się, że wobec przed... wionego powyżej stanu rzeczy i zagr... nego w ten sposób normalnego zakoń... nia roku szkolnego w wymienionych s... łach akademickich — Minister W.R. i ... P. postanowił zarządził daleko idące ś... ki zapobiegawcze.

— — — —

W Skierniewicach na wydziale ogr... niczym odbywa ćwiczenia 26 student... Polaków i 14-tu studentów-żydów z S... G.W. Studenci Polacy zażądali podzi... na oddzielne grupy. Władze początko... odmówiły, wskutek czego na ćwiczeni... pozostali tylko żydzi. Ponieważ dziek... wydziału ogrodniczego miał się wyraz... że studenci Polacy, bojkotujący ćwic... nia, stracą semestr na S.G.G.W., pan... ogromne podniecenie. Nad sprawą tą ... bradował senat S.G.G.W.

W Szkole Głównej Handlowej na ła... kach nalepiono żółte kartki: „Miejsca ... żydów". Studenci żydzi słuchali wyk... dów stojąc.

W wyniku tarć między dwoma obo... mi młodzieży w S.G.H., dotychczaso... zarząd Bratniej Pomocy podał się do d... misji. Wobec tego rektor S.G.H., Mik... szewski mianował kuratorem Bratniej ... mocy prezesa kół naukowych, R. Wiśni... skiego.

Wykłady w S.G.H. rektor od wtor... zawiesił do odwołania.

Transmisja radiowa uroczystości wielkanocnych

z udziałem Ojca Świętego

MIASTO WATYKAŃSKIE. (KAP). Została ogłoszoną oficjalna wiadomość, że Ojciec św. w niedzielę wielkanocną weźmie osobisty udział w pontyfikalnej Mszy Św., którą w Bazylice Watykańskiej odprawi kardynał Granito. W ten sposób Pius XI pragnie podziękować Bogu za łaskę szczęśliwego przywrócenia do zdrowia. Po Mszy Św., jak już donosiliśmy, Ojciec Św. udzieli z balkonu zewnętrznego Bazyliki błogosławieństwa wiernym zgromadzonym na placu Św. Piotra. Ta część uroczystości transmitowana będzie przez stację radiową watykańską na fali 19.84 o godz. 11 — 12.30 czasu miejscowego.

Powyższe zawiadomienie oficjalne wywołało zrozumiałe poruszenie we wszystkich kołach społeczeństwa, — zwłaszcza wśród pielgrzymów licznie przybywających do Rzymu na uroczystości Wielkiego Tygodnia i Wielkiejnocy. Od dłuższego czasu będzie to bowiem pierwsze publiczne ukazanie się Papieża.

W przewidywaniu strajku na G. Śląsku

WARSZAWA. — Wobec możliwości strajku górników na Górnym Śląsku, — rząd wydał następujące zarządzenia, mające na celu zapewnienie węgla szerokim masom ludności i zakładom użyteczności publicznej:

1) uzupełnione zostają zapasy instytucyj użyteczności publicznej w większych ośrodakch przemysłowych i miastach.

2) od północy dnia 17 b.m. wstrzymany został eksport węgla z Polski.

3) wszelkie ładunki węgla od tej chwili skierowywane są do większych ośrodków zamieszkania celem zwiększenia istniejących zapasów większych miast.

4) przedsięwzięte zostały wszelkie środki celem zapobieżenia spekulacji przy sprzedaży węgla.

Na widowni międzynarodowej

Odpowiedź niemiecka i włoska na me- randum angielskie z listopada r.ub. — tycząca paktu zachodnio - europejskie- nie jest uważana w Londynie za cał- icie niekorzystną o tyle, że obie nc- utrzymane są w tonie umiarkowanym awet przyjaznym. To też zdaniem an- lskich kół politycznych — umożliwia- one kontynuowanie rokowań, nawet propozycje w nich zawarte są nie- żliwe do przyjęcia w ich obecnej for- Niektórzy członkowie gabinetu bry skiego pragnęliby przyśpieszyć roko- nia przez zwołanie konferencji mo- stw zainteresowanych. większość jed- jest zdania, że niemiecko - włoski kt widzenia na kwestię układu euro- skiego jest tak odległy od francusko- ielskiego, że konieczne jest szukanie kszego zbliżenia w drodze dyploma- nej. Możliwość konferencji jest brana pod uwagę nie wcześniej, jak w je bieżącego roku.

— — —

Na tle stanowiska, zajętego przez Nie- i Włochy w notach złożonych w Lon ie, prasa niemiecka odrzuca z oburze zarzuty Francji, że Niemcy dążą do skania „swobody napastnika". „Deu- e Allgemeine Zeitung" utrzymuje, że raczej Francja pragnie swobody w ktowaniu paktu zachodniego. Francja nglia powikłały rokowania o pakt za- dni do tego stopnia, że nie powinny więcej mówić o pakcie zachodnim. ncja i Anglia, złączone dziś przez en- te cordiale, przedstawiają dzisiejszą scję, tak, jak gdyby Europie zachod grozilo wielkie niebezpieczeństwo, czasem i Francja i Anglia mają zupeł inne cele na oku i powinny się prze- wszystkim zdecydować, czego właści- chcą, powinny wziąć pod uwagę mię- narodową sytuację od roku zeszłego, ięc zniesienie zdemilitaryzowanej stre Nadrenii, zmienione stanowisko Gene- wobec świata i życzenie neutralności awane przez Belgię. Wszystkie inne stie nie mają nic wspólnego z paktem odnim. To też Anglia i Francja wy- ają, dla wprowadzenia jeszcze więk- zamieszania do rokowań, znowu : „Niemcy pragną wolnej ręki na hodzie".

rasa niemiecka usiłuje wytłumaczyć, Niemcy nie żądają przecież rozwiąza- wszystkich sojuszów, zawartych przez cję, lecz jedynie nie włączenia klau- o automatycznej pomocy do nowego tu zachodniego. Cytowany dziennik iecki stawia bardzo śmiałą tezę tej ni: „Kto chciałby podpisać niepodziel pokój, ten wogóle nie powinien roz- ynać rokowań o pakt zachodni".

— — — —

wie wizyty w Londynie budzą zrozu- zainteresowanie opinii. Wczoraj był do Londynu i jest gościem rządu elskiego premier szwedzki Ryszard ler. Do wizyty tej przywiązuje się wagę. Wiadomo, że premier Szwe- odbędzie szereg konferencyj z człon- gabinetu z premierem Baldwinem le. Znamienne jest, że równocześnie al z przyjazdem premiera Sandlera isany został kontrakt między rządem dzkim a angielską fabryką samolo- wojskowych „Gloster" na podstawie ego Szwecja zakupiła w Anglii 100 olotów najnowszego typu, między in- i pościgowców „Gloster-Palgiator", ijających szybkość 400 klm. na go .

uga wizyta, aczkolwiek zapowiedzia dopiero na połowę kwietnia, już obec- zwraca na siebie uwagę opinii angiel . Chodzi o to że w połowie kwietnia kiwany jest w Londynie przyjazd zwyczajnego ambasadora amerykań- go Norman Dawesa, przedstawiciela rykańskiego na konferencjach roz- eniowych. Jakkolwiek formalnym ce podróży ambasadora Dawesa jest mię narodowa konferencja cukrowa, nie- re koła londyńskie przypuszczają, że mienia prezydenta Roosevelta, amba- r Dawes zbada możliwość jakiejś ak oliczonej na powstrzymanie wyścigu jeń europejskich.

— — —

ardzo pouczający jest zatarg, jaki wy ł między Białogrodem a Berlinem na ospodarczym. Chodzi tu o długi han- dlowe, zaciągnięte w Jugosławii przez im porterów niemieckich, zaopatrujących się w surowce i środki żywności. Dług ten w krótkim czasie urósł z kwoty 15 do 34 mil. marek i ma niebawem, z uwagi na do konane ostatnio tranzakcje dojść do wy- sokości 50 mil. marek. Jest to jak na sto sunki jugosłowiańskie ogromna suma. — Na zapytanie rządu jugosłowiańskiego, kiedy i w jaki sposób nastąpi likwidacja długów towarowych, Berlin wogóle nie dał odpowiedzi Wobec tego zażądał Ju- gosłowianski Bank Narodowy by wywóz do Niemiec został natychmiast zmniejszo ny do połowy. W Belgradzie spodziewa- ją się, że tym środkiem odwetowym zmu si się Niemcy do rychłego załatwienia spra wy długów.

Przegląd prasy

Uniwersytety

„MERKURIUSZ POLSKI" pisze:

„Cóż się dzieje na uniwersytetach?

Gdyby bezstronny obserwator miał jed- nym słowem określić stan, panujący dziś na uniwersytetach polskich, musiałby u- żyć terminu: „walka". Na uniwersyte- tach panuje nieustannie wrzenie wojenne. Lecz któż to i z kim walczy?

„Polskie ministerstwo oświaty walczy z młodzieżą polską! Już samo to zesta- wienie każdego Polaka dławi za gardło! Jakto? To zamiast uczyć i wychowywać młodzież, ministerstwo oświaty toczy z nią zażartą, a tak jałową walkę? Poco? Cui bono? W czyim interesie?

„W czyim interesie, pytamy, leży anar chizowanie życia na uniwersytetach? Nie jestem antysemitą, wszelka nienawiść ra sowa jest mi obca, ale bynajmniej nie u- krywam, że jestem Polakiem i bliższy mi jest interes polski, niż żydowski. I jeśli młodzież polska ma miesiącami tracić czas przeznaczony na naukę, jeśli miesiącami mają być zamknięte uniwersytety, dlatego tylko że studentom narodowości ży- dowskiej nie podoba się ustąpić większoś ci, — to oświadczam, że ten stan rzeczy uważam za niedopuszczalne poniewiera- nie interesu polskiego!

I do czegóż wreszcie doprowadzi ta walka? Każdy komu nie obca jest znajo- mość nastrojów panujących wśród pol- skiej młodzieży uniwersyteckiej — wie, że młodzież nie ustąpi! Można się temu dziwić, można to z tego, czy innego punk tu krytykować — ale fakt pozostaje fak- tem! Młodzież od swych postulatów nie ustąpi. Do czegóż więc wreszcie dojdzie, jeśli i ministerstwo ze swego stanowiska wobec młodzieży nie ustąpi?

Łatwo przewidzieć. I ponieważ łatwo przewidzieć pozwolę sobie udzielić panu ministrowi oświaty rady: niech odrazu releguje z uniwersytetów polskich całą młodzież polską. Przynajmniej będzie kon sekwentny, a krajowi oszczędzi wstrzą- sów i nieustannych, gorszących awantur. Młodzież polska odrazu wyjedzie na uni- werystety do Belgii, Francji, Anglii, Nie- miec i przynajmniej będzie wiadomo, cze- go się trzymać. "

Czy hausa surowców zapobiegnie wojnie?

„I. K. C."

Haussa wszelkiego rodzaju surowców, która nastąpiła na giełdzie londyńskiej w dniu głosowania w parlamencie angielskim nad pożyczką zbrojeniową, trwa nieprzer wanie. Spekulacja po wyśrubowaniu ce- ny miedzi z 57 na 70 funtów za tonnę w ciągu nie spełna trzech dni cyny z 226 na 260 funtów zawahała się i czekała na reakcję rządu angielskiego, w przypuszcze niu, iż ten się temu przeciwstawi, choćby tylko dlatego, iż przez tę niebywałą zwyż kę surowców program zbrojeń angielskich będzie utrudniony.

Trzeci surowiec, mający nie mniejsze znaczenie w programie dozbrojeniowym, jak dwa poprzednie, a mianowicie kau- czuk, powtarzał swe poprzednie notowa- nia, nie okazując tendencji zwyżkowej. Na gie w Londynie zapasy kauczuku zmniej szyły się w ciągu jednego tylko tygodnia blisko o 10 procent i „nadrobił" on momen talnie w ogólnej haussie surowców swą zaległość.

Spekulanci zrozumieli, iż musiało coś zajść, co nie pozwala rządowi angielskie mu na przeciwstawienie się tej haussie i obecnie jesteśmy świadkami prawdziwego „boomu" surowców, potrzebnych do zbro jeń, których ceny w okresie największej prosperity były niższe od obecnych.

Haussa kauczuku wywołała sensację.

W interesie Anglii nie leży wcale prze szkadzanie zwyżce surowców, które po- chodzą bądź to z jej kolonii, bądź też wy- brały sobie Londyn za giełdę.

Niemcy, przy utrzymaniu tempa zbro- jeń z roku ubiegłego, będą musiały zapła cić za nie około 50.000.000 funtów szter lingów więcej, niż w roku ubiegłym.

Co się stanie, jeśli spekulacja na obec- nych cenach nie poprzestanie i wyśrubuje je o 50 procent wyżej, co przy cichem po parciu rządu angielskiego nie należy do rzeczy niemożliwych.

Możemy być już w niedalekiej przysz- łości świadkami, iż kilkuset wielkich fi- nansistów, operujących na giełdach w Londynie i Nowym Jorku, kto wie nawet czy nie przy pomocy kapitalistów banku angielskiego, wstrzyma zbrojenia nie- mieckie.

Niedzielny zjazd wsi

Kurier Polski":

„Zjazd przedstawicieli wsi z całej Polski, który obradował w niedzielę w sa li stołecznej Rady Miejskiej był wydarze niem krzepiącym na duchu.

Pierwsza z osi wyznaczana była słowa- mi, w których dźwięczało imię Polski, jej potęgi i siły, dobra Narodu pracy dla o- gółu, dla przyszłych pokoleń. Była to oś patriotyzmu.

Gdyby wymowę obrazu ocenić wg. na- tężenia barw to drugie z kolei miejsce przypadłoby osi przywiązania do religii katolickiej. Takie oświadczenie jak: Polak i Katolik, to jedno, takie dezyderaty: jak dzieci nasze muszą być wychowane wed- ług zasad etyki chrześcijańskiej — znaj- dowały spontaniczne kręcz przyjęcie.

O ile te dwie osie możnaby nazwać: jed ną osią uczucia, drugą — wiary, to trze- ciej trzebaby dać miano osi zdrowego roz sądku.

Na tle powyższych obserwacyj można powiedzieć iż niedziela była dniem pełne go sukcesu założeń ideologicznych, sfor- mułowanych przez pułkownika Koca. Chodzi teraz o to, aby zasięg tej celnoś- ci rozszerzyć i wieś polską z poziomu apro baty podnieść na poziom działania i współ działania.

Przepisy skarbowe

ULGI PRZY NABYWANIU ŚWIA- DECTW PRZEMYSŁOWYCH DLA PRZEDSIĘBIORSTW PŁACĄCYCH PODATEK RYCZAŁTOWY.

Okólnikiem z dn. 26 lutego 1937 r., Mi- nisterstwo Skarbu wyjaśniło, że przy stosowaniu ulg w świadectwach przemy- słowych na r. 1937 do przedsiębiorstw o- płacających podatek przemysłowy od o- brotu za lata 1936 i 1937 w formie ryczał tu, nie należy brać pod uwagę obrotów, osiągniętych przez te przedsiębiorstwa ze sprzedaży artykułów podlegających scalonemu podatkowi przemysłowemu.

KASOWANIE ZNACZKÓW STEMPLO- WYCH NA PODANIACH I ŚWIADEC- TWACH URZĘDOWYCH.

Sprawę powyższą unormował okólnik Min. Skarbu z dnia 2 marca 1937. Okólni kiem powyższym Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, że znaczki stemplowe na po- daniach nie powinny być kasowane przez samą stronę, utrudnia to bowiem rozpo- znanie, jak wyglądał znaczek przed ska- sowaniem. O powyższym strona powinna



być pouczona. Dopuszczalne jest nato- miast dziurkowanie znaczków stemplo- wych w ten sposób, że dziurki te tworzą litery stanowiące inicjały firmy lub oso- by wnoszącej podanie.

Skasowanie wszakże znaczka przez stro nę nie uzasadnia jeszcze kwestionowania takiego znaczka, co dopiero może nastą- pić w razie podejrzeń, że znaczek jest po- drobiony. Kasowanie znaczka stemplowe go naklejonego na podaniu winno być do konane dwukrotnie, a mianowicie przez urzędnika biura podawczego, oraz przez urzędnika załatwiającego podanie. W od- niesieniu do kasowania znaczków stem- plowych na świadectwach urzędowych — Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, że oso- ba wnosząca podanie o wydanie świade- stwa urzędowego nakleja na tym podaniu nietylko znczki stempl., należne tyt. opła ty od podania lecz także dalsze znaczki stempl. tytułem opłaty od świadectwa. Zaświadczenie o uiszczeniu opłaty za po- mocą znaczków stemplowych umieszczo- nych poza świadectwem. powinno znaj- dować się w tekście świadectwa.

Wywiad z prezesem Komitetu Głównego nauczycielskiej pielgrzymki na Jasną Górę

WARSZAWA. Pielgrzymka nauczyciel ska na Jasną Górę wzbudziła duże zain- teresowanie szerokich sfer, wobec tego nasz przedstawiciel zgłosił się do b. pre- miera, profesora Politechniki Warszaw- skiej inż. Antoniego Ponikowskiego, prze wodniczącego Komitetu Głównego Piel- grzymki zprośbą o wywiad

— Jaki charakter ma pielgrzymka na- uczycielska?

— Wyłącznie religijny — z naciskiem odpowiedział prof. Ponikowski. — W Ko- mitecie Głównym obejmującym 60 osób, zjednoczył się ogół nauczycielstwa szkół powszechnych, średnich, zawodowych i wyższych bez względu na to, czy należą do jakiejkolwiek organizacji zawodowej, czy też nie. — W dalszej pracy opierać się będziemy na tych właśnie zasadach. W składzie 60 osób Komitetu, widzę przed stawicieli ze wszystkich organizacji na- uczycielskich.

— Jaki zasięg ma mieć pielgrzymka?

— Na całą Rzeczpospolitą. Pragniemy dotrzeć do wszystkich nauczycieli, pracu jących w najdalszych zakątkach. Powo- łujemy w tym celu Komitety powiatowe i diecezjalne.

— Diecezjalne?

— Tak. Licząc przede wszystkim na samych siebie, na nauczycielstwo, liczy- my jednak w naszej działalności także na pomoc Akcji Katolickiej.

— Czy pielgrzymka nauczycielska jest w związku z zeszłoroczną pielgrzymką młodzieży akademickiej, jako jej rezul- tat?

— Bynajmniej Myśl zorganizowania pielgrzymki nauczycielskiej kiełkowała wśród nauczycielstwa co najmniej od lat trzech i to w różnych ośrodkach kraju.

— Co kierowało Komitetem Pielgrzym ki w wyborze daty?

— Pielgrzymka może się odbyć — sze- roko ujmując — na wiosnę. Wakacje bo wiem nie są okresem dla organizowania nauczycielskiej pielgrzymki. Wrzesień również nie jest odpowiedni z powodu o- gromu zajęć, związanych z początkiem roku szkolnego. Dalsze zaś miesiące są już za chłodne. Poszukując więc terminu przed wakacjami, nie znaleźliśmy lepsze- go od 24 czerwca: jest to już po zakoń- czeniu pracy szkolnej a przed rozjazdem na letni odpoczynek.

— Jakie są obecne prace Komitetu?

— Tworzymy Komitety diecezjalne i powiatowe oraz informujemy nauczyciel- stwo o akcji przygotowawczej.

KALENDARZ DNIA.

CZWARTEK
18
Marzec
1937

Cyryla i Gabryela

Słowiański: Boguchwała

Sł. wsch 5.49 zach 17.41

Ks. wsch. 5.57 zach. 23.18

HISTORIA PODAJE:

1848. Rozruchy rewolucyjne we Lwowie.
1863. Langiewicz zwycięża Moskali pod Grochowem.
1871. Powstanie t.zw. Komuny Paryskiej
1913. Król grecki Jerzy I zamordowany w Salonikach.
1921. Traktat pokojowy polsko-rosyjski w Rydze.

PRZYSŁOWIA:

Marzec zrazu chmurny, w środku błotny — snop czyni dużo omłotny.

AFORYZMY:

W szkole życia nie uda się „chodzić za szkołę".

ZŁOTE MYŚLI

Wóz nadzieję — to zawsze prawie ciąg nie bieda.

KTO NIE WIE ŻE:

Port gdyński posiada 59 dźwigów.

WESOŁE DROBIAZGI:

Elektrotechnik o miłości: Miłość to ciemność w pokoju i zmniejszone zapotrzebowanie elektryczności.

HUMOR WIELKICH LUDZI:

Niepowołany obrońca: Papież Benedykt XIV opowiadał, że kiedy był jeszcze księdzem, wezwano go do umierającego. Pokazało się, że rannym był szlachcic, który został pchnięty szpadą przez zacietrzewionego przeciwnika w czasie sprzeczki o to, kto jest większym poetą — Ariosto czy Tasso. Rana okazała się śmiertelną.

— Ach, mój Boże — powiedział konający do księdza — ciężko jest ginąć tak marnie, ginąć w obronie Ariosta, którego nawet nigdy w życiu nie czytałem.

Radio

CZWARTEK, dnia 18 MARCA 1937 R.

6.30 Pocz.; 6.50 Piosenki żołnierskie 7.30 Ork. wojsk. (Wil.); 8.00 Ad. dla szk Przemów. o marsz. Rydzu - Śmigłym; 11.30 Poranek muz. dla szk. powsz. 12.03 Muz. ork. P.R.; 12.50 Pogad. Pomyślmy o warzywach na własny użytek; 15.15 Kapela lud. F. Dzierżanowskiego; 16.45 Polskie pieśni ludowe; 16.00 Skrz. og.— 16.15 Życie stol. 16.20 Chwilka pytań (dla dzieci st.); 16,35 Kwart. salon. 17.00 Odcz.: Zmartwienia świąteczne pani domu; 17.15 Współczesna muz. polska (pł.) 17.50 Książka i wiedza: O pamiętnikach B. Limanowskiego; 18.10 Komun. śnieg. 18.20 Orbis; 19.00 Premiera słuchow. kameralnego „Matka" M. Morczowicz Szczepkowskiej; 19.35 W dniu imienin marsz. Śmigłego Rydza; 20.30 Polskie pieśni ludowe; 21.00 Sylwetki kozpozytorów polskich XX: Stefan Malinowski; 21.55 Polska muz. lekka i tan.

Kronika Piotrkowska

Jutrzejsze nabożeństwo w kościele OO. Bernardynów

Jak to już donieśliśmy, nabożeństwo żałobne na duszę ś.p. Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego odprawione zostanie w kościele O.O. Bernardynów w piątek 19 b.m. o godz. 10 rano. Do kościoła należy przybyć zawczasu, nie tłoczyć się. Szczególniej odnosi się to do organizacji, których poczty sztandarowe ustawić się winny przed głównym ołtarzem 10 minut przed dziesiątą.

Z rozpoczęciem nabożeństwa nikt do kościała wpuszczany nie będzie, nawet delegacje

Komunikat

„Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny zawiadamia, że w niedzielę dnia 21 marca b.r. o godzinie 12-ej w sali Domu Ludowego odbędzie się informacyjne zebranie".

Członkowie wszystkich sfederowanych organizacji proszeni są o przycie.

w z. Prezes
(—) JOPKIEWICZ.
Sekretarz: *M. Stankiewicz.*

W sklepach i na targowiskach piotrkowskic

Barometr cen w handlu i przemyśle

Dłuższy spacer po sklepach, rynkach i targowiskach piotrkowskich wskazuje wyraźnie, że w szeregu dziedzin daje się odczuć zwyżka cen, często rozmaita, na ogół raczej odbiegająca od maksymalnego cennika w dół.

Najważniejszy artykuł codziennej potrzeby

PIECZYWO

a szczególnie chleb, mimo nie dawno zatwierdzonej zwyżki cen, znowu wykazuje tendencję zwyżkową. Obecnie istnieje tendencja do starań o zatwierdzenie nowych, wyższych cen chleba. Niewątpliwie wpłynęła na to zwyżka cen żyta, jaka dała się odczuć na rynku piotrkowskim podczas ostatnich targów.

Według zapewnień rolników obecnie liczyć się należy ze stałą zwyżką cen zboża niż spodziewać spadku, gdyż jest to objaw stały w okresie wiosennym i w miarę zbliżania się przednowku cechuje je tendencja zwyżkowa.

MIĘSO.

Ceny mięsa i wyrobów rzeźniczo - wędliniarskich od dłuższego czasu stoją w Piotrkowie na jednym poziomie. Ceny te obecnie kształtują się następująco: mięso wołowe bez kości 1.40 zł., z kością 1.00 zł za 1 kg., cielęcina — 1.20 zł., mięso wieprzowe: 1.20 zł., (z dokładką), schab 1.60 zł., sadło (solone) i słonina (nie solona) 1.75 zł., szmalec biały 2 zł. za 1 kg., boczek wędzony -.75 zł., gotowany 2 zł., boczek mięso 1.40 zł. za 1 kg.

Ceny słoniny w porównaniu n.p. z łódzkim rynkiem są wyższe, co się tłumaczy tym, że Piotrków konsumuje więcej tłuszczów.

Dla orjentacji podajemy ceny żywej wagi z ostatniego targu: Rogacizna tuczona I gatunek od 65 do 68 gr. za 1 kg., II gat. —60 groszy, III gat. — 50 do 55 gr. Trzoda chlewna: I gatunek 1.10 zł., II gat.— gó gr., III gat. 80 gr. za 1 kg.

NABIAŁ.

Masło śmietankowe w sklepach — 3.80 zł. za 1 kg., osełkowe 3.50 zł. — 3.60 zł., na targu można było dostać za 3.20 zł. i 3 zł., jaja 8—7 gr. za sztukę, w sklepach do 10 gr.

W handlu detalicznym rynek jajczarski zdradza już „przedwiośnie", nie tak dawno bowiem ceny jaj na targu dochod 13 gr za sztukę. Również mleko zap da się na zniżkę. Ceny serów w ha detalicznym kształtują się niejednol W tej dziedzinie jest stosunkowo duż daż i tak wielka ilość najprzeróżniejsz gatunków, że trudno się w szczegółac rientować. W każdym razie ceny s wysokogatunkowych (tylżycki, litew nie przekraczają ustalonego cennika, pełnie dobry ser litewski dostać moż cenie od 2.00 zł. za 1 kg.

Tłuszcze roślinne nie uległy żadnym haniom cen, jedynie olej, jako wielko ny przysmak, zdradzał konjunktur tendencję zwyżkową (minimalną).

ARTYKUŁY KOLONIALNE.

Jeżeli idzie o artykuły spożywczo nialne — to ceny detaliczne nie wyka tu specjalnych tendencyj zwyżkowych.

Warzywa, ziemniaki, kapusta kis ogórki i t.p. — na razie nie zdradzają nych niepokojących podwyżek. Ziem na kilo w sklepach po 8 gr., na metr targu — od 4.80 zł. do 6 zł.

W tej dziedzinie zazwyczaj koń miesiące zimy i wiosenne były i są sem najpomyślniejszej dla rolnika junktury cen, to też liczyć się trzeb zwykłą, spokojną zwyżką cen tych kułów.

OPAŁ

Ceny węgla kształtują się na piotrkowskim niejednolicie. Pamię okres zimowy zwiększonego zapotrz wania i różne, na ogół jednak — mi ne, wahania cen węgla wzwyż. Na odcinku jednak władzom udało się wać sytuację całkowicie, to też cen go artykułu utrzymały się niemal ziomie zimowym.

Teraz, w sezonie wiosennym, spo wać się należy raczej pewnej zniżki w handlu detalicznym, która kosztem ku handlujących detalistów wynieść że od 3 do proc.

Należy tu podkreślić, że obecnie ków posiada około 70 składów węg czego na chrześcijan przypada zale 24. Stan taki wytworzył się dopiero resie powojennym, gdyż przed wybu wojny składów opału w Piotrkowie 12, z czego połowa znajdowała się w kach chrześcijan. Stosunkowo do stu ludności naszego miasta cyfra składów węgla wzrosła nieproporcjon wysoko i to stanowi przyczynę niej tego kształtowania się cen węgla w cach b. minimalnych, gdyż poszczeg składnicy usiłują zyskać odbiorców zmniejszenia zarobku. Prowadzi t upadku takich składów, a nawet n do konfliktu z kodeksem karnym sz nie właścicieli składów, którzy brali giel w komis.

Gorzej jednak jest z cenami drz które ostatnio uległo bardzo znacznej żce. Drzewo budulcowe podrożało o do 40 proc., zaś surowiec w granicach 60 do 70 proc. Różnica zwyżki cen p dzy drzewem budulcowym, a surow tłomaczy się tym, że ceny jednego i giego są zasadniczo różne, gdyż z su ca można wyprodukować tylko 60 „budulca"; pozostałe 40 proc. odpad drzewo opałowe, które również uległo czne: zwyżce. Nie zdrożała natomias bocizna i koszta przewozu i to wpł na zwyżkę cen drzewa budulcowego w granicach od 30 do 40 proc. Gdy tym czasie zdrożały koszta przewozu bocizny — zwyżka cen tego drzewa gnęłaby również maksymalne granice zki cen surowca.

Drzewo na rozpałkę w pęczkach niczo nie zwyżkowało, co tłomaczy si że do Piotrkowa jest ono dstarczane wieśniaków, którzy, potrzebując got wobec dużej stosunkowo podaży m utrzymać ceny na dotychczasowym mie.

Dlatego też w sklepach za normaln czek płaci się od 4 do 6 groszy nato na hali targowej bezpośrednio od d cy można było kupować po 2 i pół gr.

Pracownicy Administracji Wojskowej w Obozie płk. Adama Koca

Zarząd Koła Stow. Kulturalno - Oświatowego Pracowników Administracji Wojskowej w Piotrkowie Tryb., zwołał na dzień 17 marca b.r. Nadzwyczajne Walne Zebranie Członków, na którym Prezes p. por. rez. Roman Szmerdt wygłosił krótki referat p. n. „Obóz Zjednoczenia Narodowego i jego twórcy".

Po wysłuchaniu referatu licznie zebrani członkowie wznieśli okrzyk na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej profesora Ignacego Mościckiego, Marszałka Edwarda Śmigłego - Rydza, oraz płk. dypl. Adama Koca, przyczym uchwalili następującą deklarację, którą w tymże dniu Zarząd Koła wysłał pod adresem pułkownika dypl. Koca

„Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe Pracowników Administracji Wojskowej O. K. Nr. IV, Koło Piotrków Tryb, na zebraniu odbytym w dniu 17 marca 1937 r., w pełni zrozumieniu programu zawartego wdeklaracji Pana Pułkownika z d. 21 lutego b.r. oraz będąc w przedświadczeniu, że tylko wytężona praca konsolidacyjna zapewni państwu jego mocarstwowe stanowisko, jednogłośnie zgłasza swój akces do Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Jako pracownicy administracji wojskowej wierni zawsze swej Ojczyźnie — z hasłem obrony Polski stajemy karnie w szeregu tych, których myślą przewodnią jest dobro państwo i narodu polskiego — i jesteśmy na każdy zew gotowi.

Dziś zebranie Zarządu Zw. Rzem. Chrześcijan

Na ostatnim walnym zebraniu Związku Rzemieślników Chrześcijan dokonano wyboru trzech nowych członków zarządu na miejsce ustępujących. W drodze tajnego głosowania wybrani zostali p.p: Józef Kraś i ponownie — Józef Uniszewski oraz Konstanty Józef Domaracki.

W związku z tym w dniu dzisiejszym (czwartek) odbędzie się posiedzenie Zarządu Związku Rzemieślników Chrześcijan, na którym dokonany zostanie podział funkcyj.

Po świętach odbędą się wybory zarządów w poszczególnych organizacjach zawodowych (cechy).

Delegacja u prezydenta miasta

Onegdaj bawiła u prezydenta miasta prof. Fiszera delegacja w składzie 4 osób która imieniem rolników piotrkowskich z kółka Św. Izydora przedstawiła Zarządowi Miasta stan niektórych ulic na peryferiach naszego grodu, a w szczególności ul. Świerczowskiej.

Ulica ta według opinii deegatów przedstawia obecnie niemożliwe do przebycia bajoro.

Na ogół niemal wszystkie ulice na peryferiach wyglądają podobnie, jak Nowa, Wierzbowa, Dzika i wiele innych.

Aczkolwiek w obecnym planie sezonowych robót publicznych na r. bież. przewidziana jest lwia część funduszów na prowadzenie robót drogowych — to jednak wobec znacznego uszczuplenia przeznaczonych na ten cel kwot — realizacja słusznych postulatów rolników piotrkowskich wydaje się, niestety, nie pewną.

Należy tu podkreślić, że ul. Świerczowska dzięki staraniom rolników piotrkowskich wyłożona została kamieniem, który został zebrany bezpłatnie wśród rolników Świerczowa. Obecnie należałoby podnieść nieco jej poziom w najniższych punktach i urządzić wzorowe ścieki, odprowadzające wodę z rowów przydrożnych.

Epilog krwawej zabawy w Bocianisze

Zabójca skazany na więzienie

dniu 17 sierpnia r. ub. mieszkańcy Bocianicha, gm. Bujny Szlacheckie, owicie małżonkowie Rybak urządzili wę taneczną dla rodziny i najbliższych omych. Wśród gości m. in. znajdo- się Eryka Doberstein ze Strupin pow. iego, Adolf Rybak ze wsi Zelów i in. zabawę tę usiłowali się dostać nie eni goście: 21-l. St. Boczkiewicz i Kazimierz Kopała z Bocianichy oraz a 22-l: Stanisław i 21-l. Władysław arczykowie ze wsi Helenów, gm.Buj Szl. Gospodarze zabawy tłomaczyli ś to rozrywka dla rodziny, ale ci ko mie chcieli dostać się do izby. Pod- kolacji przez okno na biesiadników pał się grad kamieni.

ukończeniu zabawy goście rozcho- się do domów. Koło domu Kopały Doberstein, jej bratu Arturowi i A- wi Rybakowi zastąpili drogę wspom wyżej Boczkiewicz, Kopała i bracia arczykowie, uzbrojeni w kamienia i ne pręty i poczęli bić Artura Dober i A. Rybaka.

berstein ratował się ucieczką i zdołał cało. Rybaka natomiast Boczkiewicz ył kamieniem w głowę, skutkiem upadł on na ziemię. Nieprzytomne szcze uderzył czemś. Później wojow parobczak począł grozić dziewczy- która rzuciła się do ucieczki.

konawszy zbrodni — Boczkiewicz z anami zbiegł. Pobitego do nieprzy- ości i broczącego krwią Adolfa Ry- znaleźli później Edward i Otto Ryba który zanieśli go do gospodarza wy, Emila Rybaka. Po odzyskaniu omności Adolf Rybak dwukrotnie edział przebieg zajścia i wymienił iska sprawców, po czym zmarł.

zkowicza i towarzyszy osadzono w eniu, jedynie Władysław Włodarczyk tawiony został na wolnoci, którą wy ystał na swój sposób: usiłował od 17 nia 36 r. do 4 stycznia r.b. wpłynąć oberstein, jako głównego świad skarżenia, ażeby zmieniła swe zezna a ich korzyść, grożąc w przeciwnym dku śmiercią.

Zostali oni postawieni w stan oskarże nia i w dniu onegdajszym zajęli ławę os- karżonych przed sądem okręgowym w Piotrkowie, który po zbadaniu całego sze regu świadków — uznał winę osk. Boczkiewicza za udowodnioną i ogłosił wyrok, na mocy którego sprawca zabójstwa A- dolfa Rybaka — Stanisław Boczkiewicz skazany został na 3 lata więzienia, zaś Stanisław Włodarczyk — na 10 miesięcy więzienia.

Władysława Włodarczyka i Kazimierza Kopałę sąd uniewinnił.

Oskarżonych bronili: dziekan palestry piotrkowskiej mec. D. Kleyna, mec. Różycki i mec. Jastrzębski.

W imieniu skazanych zapowiedzieli oni apelację.

kademia u rezerwistów

okazji imienin Marszałka Edwarda ego - Rydza Zarząd koła Z.R. i Ra R. urządzają w dniu 18 b.m. w czwar godz. 19 w lokalu własnym przy ul. skiego 48, uroczystą akademię, dla członków i ich rodzin.

lekcję wygłosi prof. Chlebawski.

Zarząd Koła Z.R. i Rada R.R.
Związek Rezerwistów.

Umowa zbiorowa w przemyśle piekarskim

9 piekarń wypiekać będzie mace

W związku ze zbliżającymi się świętami Wielkanocnymi u żydów i przygotowaniami do wypieku macy Związek Robotników Przemysłu Spożywczego interweniował w sprawie podpisania umowy zbiorowej, regulującej warunki pracy i płacy w przemyśle piekarskim — pomiędzy właścicielami piekarń a robotnikami, zatrudnionymi przy wypieku macy.

Na odbytej w Inspektoracie Pracy konferencji porozumiewawczej osiągnięto wspólne porozumienie i ustalono następująca wynagrodzenie dla robotników piekarskich:

Ciastowi (przy wyrobie i zarabianiu ciasta na mace)— 11 zł., piecowi, zatrud nieni przy wypieku — również 11 zł., kor biarze — 2.50 zł., wałkarze — 2.35 zł. oraz świadczenia w naturze. Wymienione wyżej płace wyrażone są jako stawki dzien ne.

Przy wypisku macy mają być zatrudnieni przedewszystkim bezrobotni.

Na terenie Piotrkowa wypiekać mace będzie 9 piekarń, gdyż tylu właściciel pisywało umowę.

Wycieczka do Francji

W czasie wakacji szkolnych projektowane jest urządzenie wycieczki młodzieży szkolnej na światową wystawę w Paryżu. Na czele wycieczki stanął jeden z nauczycieli miejscowych szkół średnich.

Doroczne Zebranie Rodziny Powstańców Śląskich

Zarząd Rodziny Powstańców Śląskich zawiadamia, że ogólne doroczne zebranie członków Rodziny Powstańczej odbędzie się dnia 20 b.m. o godz. 18-ej w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza 6.

Zarząd uprzejmie prosi o przybycie wszystkich członków jaknajliczniej.

Kurs Straży Leśnej i Polowej

Z dniem 1 października 1937 r. rozpocznie się w Niepołomicach roczny kurs Straży leśnej i polowej dla inwalidów wojennych, względnie wojskowych.

Kandydaci, którzy nie przekroczyli czterdziestego roku życia, pragnący być przyjęci na kurs winni wnieść podania, drogą służbową przez przynależny referat inwalidzki, w terminie do dnia 15-go sierpnia 1937 r. do Krakowskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Zarząd Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego

zawiadamia, że w dniu 18 marca r.b. o godz. 5 i pół — 6 p.p. odbędzie się zebranie Ogólne Członków Tow. Krajow. w siedzibie Tow. Kred. Miejskiego.

Program: Wybór Prezydium, odczytanie protokułu poprzedn. zebrania; Sprawozd. Zarządu i Komisji Rewizyjnej za r. 1936 oraz budżet na r. 1957; wybory Zarządu i Kom. Rewiz. oraz Zastępców.

Piotrków Tryb. 10 marca 1937 r.

Prezes:
(—) M. R. WITANOWSKI.
Sekrtarz:
(—) S. TREPKA.

22

rwawa Mep

acyjne dzieje rudowłosej piękności Paryża

studiowała.

mowała nowe życie, jak artysta owy zawód. Po pewnym czasie tych fantastycznych włóczęg, pozwala jej naocznie oglądać raźno zmie- się barwne obrazy paryskiego paryskie dni i paryskie noce, uspo- się wreszcie nieco.

zaczęła się namyślać. Jej bystry powiedział jej natychmiast, że w u bez odpowiednich przygotowań dzie grała tej roli, jaką dotychczas w Beauvais.

ż nie był małym miasteczkiem de entu starej prowincji Isle de ..., to zupełnie co innego, coś no- coś potężnego, to wspaniała bajka, realna siła i znaczenie o wiele prze to, co sobie wyobrażała Mep.

kobiety w Paryżu chodzą zupełnie , aniżeli dziewczęta w Beauvais. Jakieś melodyjne zgięcia w bio- jakiś rodzaj tańca.

Spostrzegła to Mep na pierwszy rzut oka.

Bystrym instynktem ciążenia do grzechu, które w niej tkwiło, pojęła wszystko.

Te kobiety i dziewczęta, które na bulwarze wzbudzały jej podziw, posiadały szkołę, wielką szkołę, jakiej ona nie prze szła: szkołę zepsucia, wyuzdania, często występku.

Mep poznała, że kobiety te studjują sposób chodzenia, że sporo czasu w swoim życiu poświęcają na to, aby nadać piękny kształt swym bucikom, aby nauczyć się unosić spódnice i obmyślają, jak najlepiej szumieć będzie halka. Przyjrzała się minom paryżanek ich czarującym i zwodniczym uśmieszkom, zbadała to wszystko najdokładniej.

W ten sposób zaczęła Mep studjować Paryż. Wtedy nosiła jeszcze proste swoje toalety, przywiezione z Beauvais. Naturalnie pierwszą rzeczą, jaką uczyniła, czując, że może stanąć silną nogą w Paryżu, było wynalezienie sobie krawcowej, którаby ją umiała zrozumieć.

Tu jednak napotkała Mep na pierwsze przeszkody. Toalety, jakie zdobyła, były piękne, szykowne i eleganckie, słowem zupełnie inne aniżeli suknie, jakie nosiła w Beauvais, a przecież musiała sobie powiedzieć, kiedy się ujrzała w lustrze, że to toalety zupełnie zwykłe.

Brakowało im tego szyku, tego czegoś specjalnego, co mają paryżanki, co je wy różnia i wzrok każdego na nie ściąga. — Mep pojęła, że nie wystarczy nosić ładne i eleganckie toalety, lecz trzeba je przystosować nietylko do figury, lecz także do całego charakteru i do ruchów.

Muszą to być toalety, pochodzące z ręki mistrza, umiejącego pochwycić właściwość Mep, toalety, przystosowane do ty pu w niej panującego.

I studjowała dalej, aby wreszcie znaleźć to, czego potrzebowała. Studjowała swoje małe nogi, aż znalazła na milimetry pasujące buciki, nadające nogom właściwe kształty i pozwalające stąpać szykowniej wyglądać, aniżeli inne kobiety, bo Mep posiadała naturalny wdzięk i łączyła go z całym wyrafinowaniem i świadomą siebie sztuką.

Idąc tak daleko, zaczęła Mep kopiować uśmiech u paryżanek, ich sposób patrzenia, „oczkowania", poruszania rąk i t.p.

Naturalnie Mep interesowały tylko te, które były mistrzyniami w swoim fachu. Całe mnóstwo również pięknych kobiet i dziewcząt, nie nadających się jednak do zakresu myślowego Mep nie interesowały ją zupełnie. Miała oczy tylko dla spe cjalnych.

I Mep uczyła się wszystkiego. Zmuszając się przy tem do lasku, to do muzeum, to do galerii, podglądała, studjowała i wdzierała się w tajemnice wielkiego kultu, rządzącego Paryżem.

Uczyła się mody, uczyła chodzić, uczyła się uśmiechać, uczyła się rozpalać błęd ne ognki w swych pięknych oczach, uczyła się wreszcie na zawołanie rumienić i blednąć.

Uczyła się całego wyrafinowania modernistycznego toalet i Adolf Steinheil nie spostrzegł, że przy jego boku stała teraz piękniejsza, bardziej imponująca, że wyrwała się z ciasnego życia, wszystko posiadła i opanowała i że żadna dziewczyna z Beauvais znienila się nagle w świa tową damę, chociaż ani on, ani nikt z otoczenia tego nie przeczuwał.

Tylko pani Japy spostrzegła to, widząc jednocześnie niezmierne wydatki, jakie Mep obracała na siebie. Była pierwsza, która przeciw temu protestowała.

— Jeśli tak dalej postępować będziesz — odezwała się, — trzydzieści tysięcy rocznie nie wystarczy na taki luksus. Dojdziesz do katastrofy i troski zaciemnią ci życie.

Mep śmiała się. Pani Japy była zdziwiona, że Mep śmieje się teraz jakoś zupełnie inaczej. Dawniej kiedy się śmiała, pokazywała zaledwie końce zębów, teraz zęby jej świeciły pełnym blaskiem na tle granatowo czerwonych warg, podczas gdy wielkie oczy zaledwie nieco tylko zmieniły swe kształty.

— Myślisz, mamo, że się zestarzeję z troski. Nie mam zupełnie zamiaru. Adolf musi dostarczyć pieniędzy.

Pani Japy wzruszyła głową. d.c.n.

Konferencja w sprawie cen mięsa

Starostwo powiatowe ogłosi ceny urzędowe

Ceny mięsa wołowego w związku z wprowadzeniem uboju rytualnego na rynku piotrkowskim były niejednolite, chociaż oficjalnie za 1 kg. mięsa dla żydów (przednia część) cena wynosiła 1.50 zł. Natomiast mięso z tylnych części zwierząt bitych rytualnie, jako „trefne" — sprzedawane było i (i jest) aryjczykom po cenie znacznie niższej. W dniu onegdajszym pobierano nawet po 60 groszy za kg.

Mięso wołowe z oboju humanitarnego zasadniczo sprzedawane jest po 1 zł, za kg. tak przez chrześcijan, jak i przez tych żydów którzy handlują mięsem z uboju humanitarnego.

Celem ostatecznego unormowania tych cen w dniu wczorajszym odbyła się w starostwie konferencja porozumiewawcza z przedstawicielami cechów rzeźniczych i rzeźniczo - wędliniarskich, w której z ramienia Zw. Rzem. Chrześcijan brał również udział dyr. Związku kpt. Władysław Juszkiewicz.

Na konferencji tej ze strony rzeźników chrześcijan i żydów, handlujących mięsem z uboju humanitarnego, proponowano cenę mięsa rytualnego za 1 kg. na 1.20 zł. Ale „rytualiści" nie chcieli się na to zgodzić i ze swej strony zaproponowali —ich zdaniem b. niską cenę 1.40 zł. za kg.

Definitywnie ceny jeszcze nie zostały ustalone gdyż handlujący mięsem rytualnym („koszer") oświadczyli, że od podanej ceny (1.40) nie ustąpią.

Ostatecznie ceny zostaną wobec tego ustalone na drodze urzędowej przez starostwo w ciągu kilku najbliższych dni.

Zebranie

Zarząd 10-go Koła Zw. Urzędników Kolejowych w Piotrkowie niniejszym zawiadamia, że w dniu 20.III 1937 r. — o godz. 19 w pierwszym terminie i o godz. 19 min. w drugim i prawomocnym odbędzie się doroczne ogólne zebranie członków w sali szkolenia, na które Zarząd prosi Kolegów o obowiązkowe przybycie ze względu na ważność spraw i przyjazd prezesa Okręgu Warszawskiego Związku Urzędników Kolejowych.

Porządek dzienny zebrania:
1) Zagajenie zebrania;
2) Wybór przewodniczącego
3) Sprawozdanie z działalności Koła
4) Sprawozdanie kasowe i komisji Rewizyjnej
5) Dyskusja nad sprawozdaniami
6) Wybór nowego Zarządu
7) Przemówienie Przedstawiciela Okręgu
8) Wolne wnioski.

ZARZĄD 10-go KOŁA Z.U.K.

Ogłoszenie

Zarząd Stowarzyszenia „Rodzina Urzędnicza" Koło w Piotrkowie podaje do wiadomości, że zgodnie z § 26 Statutu w dniu 21 marca 1937 r. o godz. 11 w pierwszym a o godz. 11 i pół w drugim terminie, w lokalu przy ul. Słowackiego 26, odbędzie się Zwyczajne Walne Zgromadzenie członków Koła.

Porządek obrad:
1) Zagajenie
2) Wybór przewodniczącego
3) Odczytanie protokułu
4) Sprawozdanie Zarządu Koła
5) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej
6) Wybór Zarządu i Komisji Rewizyjnej
7) Uchwalenie budżetu
8) Wolne wnioski.

ZARZĄD KOŁA „RODZINY URZĘDNICZEJ".

Torpeda w Piotrkowie

W tych dniach pisaliśmy o torpedzie, w sprawie zatrzymania której na stacji Piotrków były czynione usilne starania. W ostatniej chwili dowiadujemy się, że już od 20 b.m., czyli od soboty wagon motorwy zdążający do Katowic i z powrotem zatrzymać się będzie na stacji Piotrków. I tak o g. 8.30 będzie można wsiąść do motorówki w stronę Warszawy. O godz 20.36 — w stronę Katowic. Czas przyjazdu i odjazdu jest oznaczony ten sam: czyli: przyjazd i odjazd o godz. 8.31 lub o godz. 20.36. A ma to miejsce dlatego, że motorówka stać będzie w Piotrkowie zaledwie pół minuty. Kto zatym zechce wybrać się lux-torpedą do Warszawy, musi być przygotowany do natychmiastowego wejścia i usadowienia się, bowiem w następnym momencie wagon już ruszy w dalszą drogę. Wsiadać należy szybko. Na dworcu należy być kilka minut wcześniej bagaż mieć ręczny najniezbędniejszy.

Przypominamy, że koszt przejazdu motorówką wynosi tyle, ile bilet trzeciej klasy pociągiem pośpiesznym plus miejscówka. Do Warszawy jedzie się półtora godzin.

Korzystając z motorówki, można być w stolicy od 10 rano do 7 wiecz.

Amator rowerów w potrzasku

W dniu wczorajszym komisariat policji w Piotrkowie zatrzymał mieszkańca wsi i gm. Parzniewice 23-l. Edwarda Woźniaka który był wielkim amatorem cudzych rowerów.

Przekazano go do dyspozycji władz sądowo - śledczych.

Aktualne przypomnie[nie]

Przypominamy kupcom i rzemieś[lni]kom Piotrkowa Trybunalskiego i pow[iatu] o zbliżających się świętach !

Najwyższy czas rozpocząć ogłas[zanie] swych warsztatów i przedsiębiorstw.

Wszyscy narzekamy na ciężkie c[zasy]. To też reklamujmy się, zwiększyjmy [na]sze obroty, przysporzmy klienteli — [a cza]sy poprawią się

Utyskiwanie na kryzys i bezradn[e opu]szczanie rąk do niczego dobrego ni[e do]prowadzi napewno

Ogłaszać należy w jedynym piot[rkow]skim lokalnym dzienniku, jaki jest [„Głos] Trybunalski".

Ceny ogłoszeń bardzo przystępne. Administracja „Głosu Trybunals[kiego"] czynna od 8 rano do 8 wiecz. bez [prze]wy.

Zawody bokserskie

W sobotę i niedzielę odbędą się z[awody] bokserskie o mistrzostwo indywi[dualne] Piotrkowa we wszystkich wagach. [Jak] się dowiadujemy, do zawdów zgłos[iło] przeszło 30 pięściarzy z następu[jących] klubów: Wojskowy Klub Strzelecki Strzelec, Sokół i in.

W piątek o godzinie 19 odbędą si[ę zawo]dy eliminacyjne bokserskie do wszy[stkich] wag, ze względu na wielką liczbę z[awodników]. Natomiast w sobotę o godz. 14 w [przychodni] sportowo - lekarskiej przy ul. Piłs[udskie]go 1½ mieć będzie miejsce badani[e lekar]skie i ważenie zawodników.

Półfinałowe zawody odbędą się w [sobo]tę od godziny 16 w sali im. Kiliń[skiego]. Finałowe — w niedzielę od godz[...] Wyłonieni będą mistrzowie posz[czegól]nych wag i otrzymają oni dyplomy.

Ogólne kierownictwo spoczywa [w ręka]ch doświadczonego Komendanta [...]skiego P.W. i W.F. Porucznika S[...]skiego.

Kto został zabity na kradzieży w[ęgla]

W związku z wczorajszą naszą [notat]ką o postrzeleniu przez Straż [Ochrony] Mienia Kolejowego jakiegoś młod[ego zło]dzieja na kradzieży węgla w czas[ie jazdy] pociągu — podajemy, że zabitym [jest] mieszkaniec wsi Borowiecko gm. [...]szyce w pow. radomszczańskim, 2[...] Stawuta.

Zwłoki zostały wydane rodzinie.

Redaktor odp. i wydawca: Józef Walczak
Druk.: „A. Pański, Spadk." P[...]